

PRACOWITE WAKACJE

CICHE PODWYŻSZANIE PENSUM?

Pani Naczelnik Beata Stachak poinformowała nas w piśmie z 8.06, że Miasto Głogów chce de facto podwyższyć pensum niektórym nauczycielom przedszkoli. W 2008 roku Rada Miejska uchwaliła, że nauczyciele prowadzący mieszaną grupę złożoną z pięcio- i sześciolatków (niezależnie od liczby 6-latków w grupie) mają pensum 22-godzinne (pozostali zgodnie z Kartą Nauczyciela 25-godzinne). Teraz Naczelnik (Prezydent?) chciałby wprowadzić próg: mniejsze pensum byłoby dopiero wtedy, gdy będzie przynajmniej 50% 6-latków w grupie. W piśmie nie było żadnego merytorycznego uzasadnienia proponowanej zmiany, dlatego napisaliśmy (15.06), że nasza opinia jest negatywna i proponujemy spotkanie. Do spotkania doszło 23.06. Pani Naczelnik poinformowała, że ZNP zgodził się pisemnie na zmianę i że Rada ma to uchwalić.. za parę godzin. Kontrowersja po rozmowie pozostała. Nadal nie rozumieliśmy, jakie merytoryczne względy przemawiają za podwyższeniem pensum.

Mając tylko 3 godziny na ewentualne działania wykonaliśmy telefony do Prezydenta oraz radnych, zwłaszcza z klubu J. Zubowskiego. W efekcie tego radni przesunęli ten punkt obrad do następnej sesji. Po dodatkowej naszej interwencji nie wprowadzono tego punktu obrad do następnej sesji, natomiast wysłano pismo do MEN z prośbą o interpretację przepisów. Jak dotąd w tej sprawie panuje stan dotychczasowy. "S" reprezentowali: **Aurelia Koziar-Babicz, Jadwiga Nowak** oraz **Ludwik Lehman**.

Dwa fakty są bezdyskusyjne: ZNP zgodził się od razu na podwyższenie pensum, a "Solidarność" została powiadomiona stanowczo zbyt późno, żeby można było uczciwie sprawę przedyskutować. Udało nam się - dzięki radnym - uchwalenie projektu przesunąć, ale jeszcze nie całkowicie uniemożliwić. Pięknie dziękujemy wszystkim radnym, którzy pomogli nam w tej sprawie.

DALSZY CIĄG PODWYŻEK W MIEŚCIE

29 lipca odbyły się rozmowy z Prezydent **Bożeną Kowalczykowską** na jej zaproszenie. W najbardziej oczekiwany przez nas punkcie dotyczącym podwyżki dodatku za wychowawstwo zaproponowała jego podwyższenie, ale na razie tylko w grupach integracyjnych: z **85 do 105 zł** w szkołach podstawowych oraz ze **115 do 135 zł** w gimnazjach.

Okazało się, że podwyższone dodatki otrzymają w sumie 22 osoby. Zaproponowaliśmy podwyższenie tego dodatku dla wszystkich. Pani Prezydent stwierdziła, że w tym roku jest to niemożliwe, będzie to jednak priorytetem w roku przyszłym. ZNP zaproponował zrównanie dodatku za wychowawstwo w szkołach podstawowych i gimnazjach. Rozmowy mają być jesienią. "S" reprezentowali: **Aurelia Koziar-Babicz, Jolanta Peciak** oraz **Ludwik Lehman**.

PODWYŻKA W POWIECIE

15 czerwca na zaproszenie Starosty **Jarosława Dudkowiaka** rozpoczęły się negocjacje płacowe. Starosta zaproponował podwyższenie dodatku za wychowawstwo do **90 zł** (do tej pory wynosił **68 zł**) oraz podwyższenie płacy zasadniczej o **30 zł** pracownikom obsługi i o **50 zł** pracownikom administracji. Starosta twierdził, że w projekcie budżetu przygotowanym przez poprzedni Zarząd w ogóle nie było środków na podwyżki. Zaproponowaliśmy podwyżkę dodatku za wychowawstwo do kwoty **100 zł** oraz zwiększenie podwyżki dla administracji i obsługi. Okazało się, że na 100 pracowników obsługi 40 już dostało podwyżkę płacy minimalnej. Chcieliśmy zatem, by skromne środki przeznaczyć na podwyżki dla tych, którzy jeszcze ich nie dostali. Starosta i Skarbnik obiecali przeanalizować te propozycje.

Na następnym spotkaniu 30 czerwca zaproponowali lepsze warunki: **50 zł** dla pracowników obsługi, a **70 zł** dla administracji. Jeśli ktoś w ramach podwyższenia minimalnego wynagrodzenia otrzymał podwyżkę mniejszą od powyższych kwot - dostanie wyrównanie do tych kwot.

Wobec zgody obu związków podwyżka weszła w życie od 1 lipca. Starosta obiecał rozmowy jesienią w sprawie kolejnych podwyżek, gdy będzie opracowywany pierwszy budżet pod jego nadzorem. W tych rozmowach "S" reprezentowali: **Maria Rackiewicz, Janusz Leciej** oraz **Ludwik Lehman** (tylko na pierwszym spotkaniu).

TO JESZCZE NIE WSZYSTKO

Reprezentująca nas **Jadwiga Nowak** prowadziła również rozmowy z Gminą Jerzmanowa oraz z Gminą Głogów. Mimo naszych czerwcowych starań nie doszło do spotkania z Burmistrzem Przemkowa. Wielka szkoda, którą trzeba jesienią koniecznie odrobić!

SOLIDARNOŚĆ WE WŁOSZECH



Nasza kolejna wycieczka zagraniczna - tym razem do Włoch - cieszyła się szczególnie dużym powodzeniem. Uczestniczyło w niej 56 osób (34 członków Związku, pozostali to osoby towarzyszące). Od 4 do 10 lipca zwiedzili oni Wenecję, Florencję, Rzym, Watykan i Asyż. Zadowolenie widać na powyższym zdjęciu. Serdeczne podziękowania dla **Janusza Lecieja**, który był głównym organizatorem wycieczki.

Jak widać, duże zagraniczne wycieczki stały się już coroczną tradycją w naszej działalności. Zachęcamy do składania propozycji: gdzie mamy pojechać w roku przyszłym?

35 LAT MINĘŁO - WYPRAWA DO ŹRÓDEŁ



25 osób z naszej organizacji związkowej łącznie z dwoma osobami z Huty "Głogów" i czterema z Chrobrego wybrało się na dwudniowy wyjazd do Gdańska organizowany przez Region, który opłacił autobus. My zarezerwowaliśmy nocleg, za który każdy sam zapłacił. Związek wypłacił każdemu uczestnikowi 30 zł diety. Organizacja wyjazdu, festynu i koncertu w Gdańsku była znakomita. Niektórzy z nas pierwszy raz oglądali historyczną kolebkę "Solidarności", ze wzruszeniem chodzili po sali BHP. Wszyscy mogli za symboliczną złotówkę zwiedzić niezwykłą wystawę w Europejskim Centrum Solidarności (na zdjęciu w tle). Na życzenie większości drugiego dnia wybraliśmy się na Westerplatte. Sporo czasu spędziliśmy nad morzem (nocleg był tuż plaży). Jediną rzeczą, która mi osobiście się nie podobała, była uroczystość złożenia wieńców pod Pomnikiem Poległych Stoczniovców, piszę o tym więcej na blogu w tekście DWIE SOLIDARNOŚCI (www.solidarnosc.wroc.pl/blog). Kierownikiem naszej grupy był autor tej notatki Ludwik Lehman.

PROTEST TRWA

Protest przeciw brakowi podwyżki dla nauczycieli trwa nadal! Po wakacjach znów wieszają na szkołach flagi "Solidarności" razem z flagami ZNP. Informacje bieżące w sprawie akcji protestacyjnej można czytać na stronie Sekcji Krajowej

www.solidarnosc.org.pl/oswiata/

Pielgrzymka śladami Jana Pawła II

Kraków – Kalwaria

Zebrzydowska – Wadowice
10-11 października 2015 r.

Sobota

Wyjazd z Głogowa – godz. 5.00 - parking MOK

Niedziela

Przyjazd do Głogowa ok. godz. 21.00

cena od uczestnika: 200 zł + bilety wstępu ok 30, (zniżka dla emerytów za okazaniem legitymacji) w cenie przejazd autokarem, nocleg, obiadokolacja, śniadanie, opieka pilota, ubezpieczenie.

Pielgrzymkę organizuje Duszpasterstwo Pracowników Oświaty w Głogowie.

Zapisy i wpłaty do **30.09. br.** w przyjmuje Katarzyna Swędrowska - sekretariat ZSE tel. 768332402

Pełny program pielgrzymki został rozesłany do wszystkich szkół.

Numer zredagował Ludwik L
Druk: xero-max

ŻONA CEZARA

Przewodniczący NSZZ "Solidarność" powinien choćby w jednym przypominać żonę Cezara - ma być poza wszelkim podejrzeniem. Rewelacje/bрудny atak (niepotrzebne skreślić) Newsweeka są groźne nie tylko dla Piotra Dudy - także dla całego Związku. Niestety, mam więcej wątpliwości niż Komisja Krajowa, która murem stanęła za swoim Przewodniczącym. Mam nadzieję nie dożyć czasów, gdy w Związku będzie obowiązywała jedynomyślność, zatem pozwolę sobie zwrócić uwagę na parę przykrych aspektów, które być może uszły uwadze oburzonych działaczy.

Przeczytałem pierwszy i drugi artykuł Newsweeka. Obejrzałem całą konferencję Piotra Dudy i sądzę, że wielu członków Związku powinno to zrobić. Można się z niej dowiedzieć wielu ciekawych i mało znanych rzeczy. Niestety, argumentacja naszego Przewodniczącego w kilku bardzo ważnych sprawach zupełnie nie trafia celu. Po kolei. Newsweek zamieszcza wydruk około 30 rezerwacji apartamentu na nazwisko Duda, ale pisze, że "według świadków (...) Piotr Duda cztery, pięć razy przyjeżdżał do Bałtyku...". Przewodniczący po kolei wykazuje, że podczas wielu wymienionych w rezerwacji terminów był gdzie indziej i powołuje się na wielu świadków z Bronisławem Komorowskim na czele. Z oburzeniem nazywa kolejne przypadki wielkimi kłamstwami Newsweeka. Potem jednak stwierdza, że wielokrotnie przyjeżdżały inne osoby, dla których rezerwował apartament na swoje nazwisko.

Newsweek zarzuca mu, że korzysta z alkoholu, za który nie płaci. Duda stwierdza, że w każdym apartamencie taki alkohol jest. Tyle że w normalnych hotelach o wysokim standardzie alkohol faktycznie jest, ale przy wymeldowaniu trzeba zapłacić za to, co się wypilo. Piotr Duda oburza się, że nie zamawiał karmy czy ręczników dla swojego pieska. Newsweek wcale tego nie napisał. W artykule znajdziemy stwierdzenie, że "specjalnie dla niego hotel zamówił legowisko, karmę, ręczniczki z wyhaftowanym imieniem zwierzęcia (...) wszystko na prośbę zarządu".

Dla mnie głównym i bardzo przykrym zarzutem jest to, że nasz Przewodniczący płaci tylko 85 zł za apartament, który kosztuje normalnie 1300 zł i ogólnie traktuje związkowo "Bałtyk" jak swoją własność. Obydwie te rzeczy Piotr Duda potwierdza. Pierwszą w 14 minucie filmu z konferencji dodając, że ta cena jest zgodna z regulaminem. Drugą w 35 minucie dodając wprawdzie, że to własność "Solidarności". Najpierw jednak mówi, że przyjeżdża do "swojej własności". To fatalny lapsus! Na konferencji, na której miał odrzucić ten ciężki zarzut, właśnie go potwierdza! Potwierdza też, że kieruje do luksusowego apartamentu różne osoby, które nic lub prawie nic za to nie płacą.

I tu pojawiają się pytania, na które wszyscy członkowie Związku mają prawo dostać odpowiedź. Czy jest jakiś regulamin, na podstawie którego wydawane są te skierowania, czy Przewodniczący robi to "po uważaniu"? Kto i dla kogo ustalił opłatę w wysokości 85 zł? Czy ktoś to nadzoruje? Czy nie może tego sprawdzić Komisja Rewizyjna Związku lub inna powołana do tego instancja? Czy jest zgodne z wysokimi ideami będącymi podwalinami NSZZ "Solidarność"? Stawianie murem nie pomoże. Już wielu ludzi się wypisuje. Im dłużej Związek będzie tylko stawał murem, tym więcej wartościowych członków i sympatyków straci. Niestety. Wierzę głęboko, że NSZZ "Solidarność" przejdzie zwycięsko także i tę próbę. Apeluję jednak do członków Komisji Krajowej: dopilnujcie, by zwycięstwo nie było okupione zbyt wielką ceną.

Ludwik Lehman

Więcej na blogu Regionu Dolny Śląsk www.solidarnosc.wroc.pl/blog/